

Nie jest to doręczenie w trybie art. 15 zzs⁹ ust.2 i 3 ustawy z 2 marca 2020 r.

Sygn.akt III AUa 986/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Teresa Suchcicka

Protokolant Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie 2 grudnia 2021 r. w B.

sprawy z odwołania (...) Sp. z o.o. w B. przy udziale następców prawnych L. G. i J. W.

oraz przy udziale zainteresowanych: W. B. , K. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia i wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroków Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 18 kwietnia 2018 r. sygn. akt V U 160/18

i z 25 kwietnia 2018r. sygn. akt VU 37/18

I. zmienia zaskarżone wyroki w ten sposób, że oddala odwołania;

II. zasądza od L. G. i J. W. solidarnie na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za pierwszą instancję;

III. zasądza od L. G. i J. W. solidarnie na rzecz

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 480 (czterysta osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie kasacyjne;

IV. zasądza od L. G. i J. W. solidarnie na rzecz

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 480 (czterysta osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 986/21

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 21 października 2017 r. wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, w zw. art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 2c i 4a, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1793), stwierdził, że W. B. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz (...) sp. z o. o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 3 lutego 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r. (pkt I decyzji), wskazując podstawy wymiaru składek w punkcie II i III decyzji.

Decyzją z dnia 5 grudnia 2017 r. wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 9 ust. 4a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 poz. 963 ze zm.), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że K. T. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o. o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 22 kwietnia 2017 r. do 7 sierpnia 2017 r.

Odwołania od powyższych decyzji złożył płatnik składek (...) sp. z o. o. Zaskarżając je w całości, zarzucił naruszenie:

a) przepisów prawa procesowego, tj. art. 107 § 1 w zw. z art. 180 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego w zw. z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez brak pełnego uzasadnienia prawnego i faktycznego decyzji;

b) przepisów prawa materialnego, tj. art. 9 ust. 1, 1a, 2c i 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez uznanie, że osoba wykonująca pracę na podstawie umowy – zlecenie, która posiada prawo do emerytury oraz jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę w innym niż zleceniodawca podmiocie, a przy tym nie osiąga z tytułu zatrudnienia minimalnego wynagrodzenia, podlega z tytułu umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i wypadkowemu.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, jednocześnie podtrzymał stanowisko i argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2018 roku zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że W. B. jako osobą wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz (...) sp. z o. o. z siedzibą w B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 3 lutego 2016 roku do 30 kwietnia 2016 roku.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że K. T. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o. o. z siedzibą w B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, zdrowotnym, wypadkowym w okresie od 22 kwietnia 2017 roku do dnia 7 sierpnia 2017 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. B. od 1 marca 2010 r. pobiera emeryturę. Od 1 lutego 2016 r. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik (...) sp. z o. o. z podstawami wymiaru składek z tytułu umowy o pracę niższymi niż minimalne wynagrodzenie za pracę. W okresie objętym decyzją, z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz (...) sp. z o.o. W. B. został zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego od 3 lutego 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że ubezpieczona K. T. od 1 czerwca 2005 r. pobiera emeryturę. W okresie od 01 lutego 2017 r. do 29 kwietnia 2017 r. była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako pracownik (...) sp. z o. o., natomiast od 21 kwietnia 2017 r. jako pracownik (...) sp. z o. o. Podstawy wymiaru składek z tytułu stosunku pracy wynosiły: kwiecień 2017 r. – 125,00 zł, maj 2017 r. – 30,06 zł, czerwiec 2017 r. – 95,24 zł, lipiec 2017 r. – 95,80 zł, sierpień 2017 r. – 95,24 zł, wrzesień 2017 r. – 99,76 zł, październik 2017 r. – 95,24 zł, listopad 2017 r. – 99,76 zł. K. T.

od 22 kwietnia 2017 r. do 7 sierpnia 2017 r. została zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy zlecenia wykonywanej na rzecz (...) sp. z o. o.

Sąd Okręgowy wskazał, że spór w niniejszej sprawie, przy niespornym stanie faktycznym, sprowadzał się do interpretacji przepisów prawa. Sąd I instancji powołał się na art. 9 ust. 4a oraz art. 9 ust. 2c ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.).

Zdaniem Sądu Okręgowego odesłanie do ust. 2c zawarte w art. 9 ust. 4a należy rozumieć w ten sposób, że jeżeli emeryt (rencista) pozostaje w stosunku pracy u innego płatnika, to od umowy zlecenia nie płaci się obowiązkowych składek społecznych. Jeżeli jednak nie pozostaje w stosunku pracy, to do zlecenia stosuje się ust. 2c, czyli emeryt (rencista) musi osiągnąć z innego tytułu minimalne wynagrodzenie, żeby nie powstał obowiązek opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne. Jeżeli ustawodawca chciałby, aby emeryci lub renciści pozostający w stosunku pracy nie podlegali z tytułu umowy zlecenia składkom emerytalnym i rentowym tylko w przypadku, gdy ze stosunku pracy osiągną minimalne wynagrodzenie, wykreśliłby ust. 4a-4b. Byliby oni wtedy traktowani tak jak pozostali zleceniobiorcy, a więc ust. 2c miałyby w pełni zastosowanie. Skoro jednak ustawodawca pozostawił ust. 4a-4b, to należy uznać, że wprowadzają one regulację szczegółową, zgodnie z którą emeryt lub rencista nie musi osiągać ze stosunku pracy minimalnego wynagrodzenia, a ust. 2c stosuje się tylko w przypadku niepozostawania w stosunku pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 maja 2017 r. III AUa 61/17).

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczeni K. T. i W. B. jako osoby świadczące pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o. o. nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i zdrowotnemu w okresach, w którym pozostawały w stosunku pracy u innych pracodawców.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w oparciu o art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroków.

Apelacje od powyższych wyroków złożył organ rentowy. Zaskarżając wyroki Sądu Okręgowego w całości, zarzucił im naruszenie prawa materialnego tj. art. 9 ust. 4a w zw. z art. 9 ust. 2c ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię polegającą, na uznaniu, iż zleceniobiorcy mający ustalone prawo do emerytury, którzy zatrudnieni są na podstawie umowy o pracę przez podmiot trzeci nie podlegają z tytułu umowy zlecenia ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym bez względu na wysokość podstawy wymiaru składek z umowy o pracę – w sytuacji gdy te przepisy uzależniają brak obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym i co za tym idzie brak obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne od wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe z tytułu umowy o pracę.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonych wyroków i oddalenie odwołań oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2019 roku Sąd Apelacyjny w Białymstoku połączył sprawy III AUa 830/18 i III AUa 834/18 do wspólnego rozpoznania i wyrokowania i postanowił dalej prowadzić pod sygnaturą III AUa 830/18.

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2019 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelacje uznając ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej za bezsporne i znajdujące oparcie w materiale sprawy. Dodatkowo Sąd Apelacyjny dokonał ustaleń odnoszących się do kwestii następstwa prawnego płatnika składek.

Ubezpieczeni W. B. i K. T. zawarli umowy zlecenia ze spółką (...) sp. z o.o. w B.. Spółka ta została przekształcona w spółkę jawną (...) w B. w trybie art. 551 k.s.h. Spółka (...) sp. z o.o. w B. została wykreślona z Krajowego Rejestru Handlowego postanowieniem SR w Białymstoku z 29.03.2018 r. (k. 109).

(...) spółka jawna została wpisana do rejestru przedsiębiorców 19.02.2018 r. i wykreślona z rejestru 19.04.2018 r. Wykreślenie uprawomocniło się – 22.05.2018 r. (k. 121). (...) spółki jawnej nastąpiło bez przeprowadzenia likwidacji. (...) spółki jawnej byli J. W. i L. G. (k. 183).

W myśl art. 553 § 1 k.s.h. spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształcanej, daje to podstawę, aby przyjąć, że mamy tożsamość podmiotu przekształconego i przekształcanego, a jedynie zmienia się forma prawna tego podmiotu. W art. 553 k.s.h. mowa jest o tym, że prawa i obowiązki "przysługują", co oznacza, że przysługują one spółce przekształcanej również po przekształceniu, czyli spółka jest cały czas ex lege podmiotem tych praw i obowiązków. Przekształcenie nie spowodowało zatem konsekwencji procesowych - poza potrzebą innego oznaczenia strony.

W odniesieniu do kwestii utraty bytu prawnego przez spółkę jawną, Sąd drugiej instancji stwierdził, że w przypadku podjęcia przez wspólników uchwały o "innym sposobie zakończenia działalności spółki", jeżeli nie podejmują oni stosownych rozstrzygnięć co do praw i obowiązków, ma miejsce sukcesja tychże praw i obowiązków przez wspólników (SN w wyroku z 24 lipca 2009 r., II CSK 134/09, Biul. SN 2009, nr 10, s. 16). (...) spółki jawnej są zatem następcami prawnymi tej spółki.

Z tego względu postępowanie po jego zawieszeniu i podjęciu prowadzone było z udziałem wspólników spółki jawnej. Oznacza to zarazem, że brak było podstaw do umorzenia postępowania. Jednocześnie wyraźnie stwierdzić należy, że nawet brak następców prawnych po stronie płatnika nie jest wystarczającą przyczyną umorzenia postępowania, z uwagi na to, że podstawowym stosunkiem w zakresie ubezpieczenia społecznego jest stosunek prawny łączący ubezpieczonego z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Kwestia istnienia tego stosunku ma podstawowe znaczenie właśnie dla ubezpieczonego.

Opowiadając się za stanowiskiem, że przepisy związane z obowiązkiem składkowym w zakresie ubezpieczenia społecznego należy wyklądać w możliwie wąskim kontekście, który nazywany jest wykładnią literalną.

Przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych są tak skonstruowane, że obowiązkowe podleganie ubezpieczeniom społecznym przez emeryta należy uznać za wyjątek od reguły. Ważne jest przecież stwierdzenie, że przejście na emeryturę oznacza zrealizowanie się ryzyka emerytalnego, a w związku z tym także innych ryzyk związanych z niezdolnością do pracy - w szczególności ryzyka rentowego i chorobowego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wprost nie zwalnia emeryta z obowiązku ubezpieczenia emerytalno-rentowego. Jednak redakcja art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2017.1778 j.t. ze zm.) - wskazuje, że obowiązkowe ubezpieczenie emerytalno-rentowe jest wyjątkiem od reguły. Językowo swoiste zwolnienie emerytów z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jest wyrażone przez wskazanie z jakich tytułów emeryt podlega ubezpieczeniu, a nie z jakich nie podlega. Taka konstrukcja wskazywać może na to, że ustawodawca przez domniemanie przyjmuje brak obowiązku ubezpieczenia społecznego emerytów co do zasady.

Sąd Apelacyjny wskazał, że ogólne zasady zbiegu tytułów ubezpieczenia są następujące:

- 1) podleganie ubezpieczeniom z tytułu stosunku pracy oraz z tytułów określonych w art. 6 ust. 1 pkt 3, 7b, 10, 20 i 21 (czyli tak zwanych tytułów bezwzględnych), bez względu na liczbę zawartych umów o pracę, bądź istniejących dodatkowo innych tytułów ubezpieczeniowych, zawsze rodzi obowiązek ubezpieczeń społecznych;
- 2) osiągnięcie z tytułu stosunku pracy (oraz z tytułów określonych w art. 6 ust. 1 pkt 3, 7b, 10, 20 i 21), podstawy wymiaru składek w przeliczeniu na okres miesiąca w kwocie niższej niż minimalne wynagrodzenie – powoduje podleganie ubezpieczeniom także z innych tytułów; (art. 9 ust. 1a);
- 3) analogicznie zabezpieczeniu minimalnej podstawy wymiaru składek, odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu, dotyczą art. 9 ust. 2a, 2b i 2c;
- 4) zawarcie umowy zlecenia lub umowy o dzieło z własnym pracodawcą lub wykonywanie tej umowy na jego rzecz – prowadzi do tego, że zleceniobiorca (wykonujący dzieło) uważany jest na gruncie ubezpieczeń społecznych za pracownika, co wiąże się z oskładkowaniem wykonywanej umowy (art. 8 ust. 2a).

Ustawodawca sformułował zatem szereg przepisów, których generalnym założeniem jest pierwszeństwo ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie bezwzględnych tytułów ubezpieczenia. Przewidział jednocześnie włączenie do ubezpieczenia na podstawie:

- tytułów ogólnych obok tytułów bezwzględnych, a także
- innych tytułów ogólnych mimo wcześniej istniejących tytułów ogólnych,

w przypadku podstawy wymiaru składek niższej od minimalnego wynagrodzenia.

Trzeba też zwrócić uwagę, że reakcja ustawodawcy dotycząca modyfikacji zasad zbiegu tytułów ubezpieczenia, a także wprowadzenie do ustawy systemowej art. 8 ust. 2a. była reakcją na: „ucieczkę” z ubezpieczenia lub też formalne przenoszenie dochodów do tytułów, które nie podlegały obowiązkowi ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że w myśl art. 9 ust. 4 emeryci i renciści są objęci obowiązkiem ubezpieczenia społecznego jedynie z niektórych tytułów - jeżeli są: - pracownikami, - członkami spółdzielni rolniczych lub - członkami rad nadzorczych wynagradzanymi z tytułu pełnienia tej funkcji.

Ponadto zgodnie z art. 9 ust. 4a „Osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2c i 4b.”

Przepis ten wprowadził zatem obowiązek ubezpieczenia emerytów, którzy nie pozostają w stosunku pracy, jeżeli są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia (zwanymi dalej „zleceniobiorcami”). W niniejszej sprawie należy ustalić jakie znaczenie ma sformułowanie „z zastrzeżeniem ust. 2c i 4b”. Gramatycznie powinno ono odnosić się do pozostawania w stosunku pracy, czyli oznaczać, że: nawet jeżeli emeryt-zleceniodawca pozostaje w stosunku pracy, to podlega ubezpieczeniu z tytułu „zlecenia” w sytuacjach przewidzianych w ust. 2c i 4b. Innymi słowy „zastrzeżenie” rozszerzałoby sytuacje zastosowania przepisu. Powinno tak być, lecz dalsza analiza, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazuje na to, że powyższe stwierdzenie nie odnosi się do zastosowania ust. 2c.

Art. 9 ust. 4b jest przepisem, który dotyczy obowiązku ubezpieczeń emeryta-zleceniobiorcy, który „umowę zlecenia” (w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4) albo umowę o dzieło, zawarł z pracodawcą, z którym pozostaje równocześnie w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Wydaje się, że wobec treści art. 8 ust. 2a, treść art. 9 ust. 4b stanowi superfluum ustawowe. Tym niemniej być może mogłyby powstać wątpliwości co do zastosowania art. 8 ust. 2a w odniesieniu do emeryta/rencisty, zatem „bezpiecznej jest dopuścić rzeczy zbyteczne aniżeli opuścić rzeczy konieczne”.

Przepis ust. 4b art. 9 w kontekście zastosowania ust. 4 art. 9 nie budzi wątpliwości w odniesieniu do emeryta/rencisty. Takie stwierdzenie nie dotyczy zastosowania ust. 2c art. 9.

Zrozumienie zakresu regulacji art. 9 ust. 4a w zw. z ust. 2c wymaga przedstawienia zastosowania tego przepisu w sytuacji ogólnej.

Art. 9 ust. 1a i art. 9 ust. 2c (podobnie jak art. 9 ust. 2a i 2b) regulują sytuacje kiedy ubezpieczony nie osiąga podstawy składek odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu. Zasadniczo art. 9 ust. 1a wprowadza obowiązek ubezpieczenia z innych tytułów, mimo posiadania tytułów bezwzględnych, w tym stosunku pracy. Natomiast art. 9 ust. 2c wprowadza obowiązek ubezpieczenia w sytuacji braku stosunku pracy i innych tytułów bezwzględnych - wówczas istnieje obowiązek ubezpieczenia ze wszystkich tytułów ogólnych (słabszych), poczynając od tytułu który powstał najwcześniej (art. 9 ust. 2), kolejno do momentu osiągnięcia minimalnego wynagrodzenia.

Tak więc art. 9 ust. 2c nie odnosi się do powstania obowiązkowego ubezpieczenia z tytułu „zlecenia” w sytuacji istnienia stosunku pracy - do tego odnosi się ust. 1a art. 9. Omawiany przepis dotyczy sytuacji włączenia do ubezpieczenia innych tytułów nie będących tytułami bezwzględnymi.

Przekładając to na wykładnię art. 9 ust. 4a oznacza to, że skoro zasadniczo emeryci podlegają ubezpieczeniu tylko z jednego tytułu ogólnego, wymienionego art. 6 ust. 4, to w ich sytuacji ust. 2c art. 9 odnosi się do wykonywania usług na podstawie kilku równoległych umów zlecenia do momentu osiągnięcia podstawy wymiaru składek odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu. Toteż w niniejszej sprawie - sformułowanie „z zastrzeżeniem ust. 2c” może odnosić się do sytuacji kiedy emeryt nie będący pracownikiem posiada tytuł ogólny w postaci „umowy zlecenia”, na podstawie której podstawa wymiaru składek nie osiąga minimalnego wynagrodzenia. Art. 9 ust. 2c nie ma „mocy wprowadzającej” do ubezpieczenia umowy zlecenia, w sytuacji kiedy dana osoba pozostaje w stosunku pracy. Taką moc posiadałby art. 9 ust. 1a. Nie został on jednak zastosowany w odniesieniu do emerytów.

Nie negując wykładni językowej Sąd Apelacyjny wskazał na trudności z określeniem jej granic w wielu przypadkach, a jedną z językowych granic wykładni wyznacza ochrona zaufania do prawa. Oczywiście tak jak w każdym trudnym przypadku istotny jest postulat ważenia wartości. Z punktu widzenia ochrony zaufania istotny jest argument, że powinna być ona uwzględniana w większym stopniu w prawie publicznym niż w prywatnym. Prawo ubezpieczeń społecznych zawiera elementy prawa publicznego. W zakresie obowiązku ubezpieczeń społecznych przeważają elementy publicznoprawne, ponieważ „wierzycielem” w zakresie składek na ubezpieczenie społeczne jest „wspólnota” (Fundusz Ubezpieczeń Społecznych uosabiany przez ZUS) ustanowiona i zorganizowana przez Państwo. Podkreślić należy, że składka na ubezpieczenie społeczne jest świadczeniem o charakterze przymusowym, co oznacza, że należności z tytułu składek mogą być dochodzone w trybie właściwym do ściągania danin publicznych. Ustawy obciążające należy wyklądać wąsko, a w sytuacji faktycznie istniejącej i nie dającej się wyeliminować niepewności rozstrzygnięcie musi obciążać państwo (lub organ będący emanacją państwa), nie zaś jednostkę. Prowadzi to do rozstrzygnięcia w myśl zasady in dubio pro libertatem. Innymi słowy w razie wątpliwości należy rozstrzygać na rzecz dobrowolnego, a nie obowiązkowego ubezpieczenia społecznego. Za zastosowaniem wykładni zaprezentowanej przez organ rentowy nie przemawia też postulat równości wobec prawa, ponieważ sytuacja emeryta, wobec spełnienia się ryzyka ubezpieczeniowego, jest inna niż innych osób osiągających dochody ze swojej aktywności zawodowej (gospodarczej).

Na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego Sąd Najwyższy wyrokiem dnia 20 kwietnia 2021 r. (II PK 167/19) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 9 ust. 2c ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych ma zastosowanie do emerytów, bo tak wynika z art. 9 ust. 4a ustawy.

Zmiany wprowadzone ustawą z 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych ustaw (Dz.U. 2014 r. poz. 1831), których częścią jest też regulacja z art. 9 ust. 2c oraz zmiana art. 9 ust. 4a ustawy, miały w zamierzeniu urealnienie tytułów ubezpieczenia i zapobieganie nadużyciom wynikającym z poprzedniego wyboru tytułu najwcześniejszego („pierwotnego”). Zachowana została zasada, że osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku zleceń jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tytułu, który powstał najwcześniej (art. 9 ust. 2). Na podstawie zmian od 1 stycznia 2016 r. wybór zlecenia jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie jest jednak możliwy, gdy podstawa wymiaru składek jest niższa od minimalnego wynagrodzenia. Chodzi o sytuację zbiegu z kolejnym zleceniem lub z innym tytułem ubezpieczenia (art. 9 ust. 2c). Tym innym tytułem może być pracownicze zatrudnienie (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy). W takiej sytuacji zatrudnienie pracownicze nie może być pomijane jako niepozostające w zbiegu z umową zlecenia. Już wcześniej praca na zlecenie nie mogła być pomijana w odniesieniu do stosunku pracy w relacji opisanej w art. 8 ust. 2a ustawy, co też potwierdzał art. 9 ust. 4b ustawy. Odróżnić należy wprowadzenie szerszej definicji pracownika na gruncie ubezpieczeń społecznych, obejmującej również zleceniobiorcę (art. 8 ust. 2a ustawy) i zmianę art. 9 ust. 4a - poprzez dodanie zastrzeżenia odwołującego się do ust. 2c z pozostawieniem ust. 4b - związaną z

wprowadzeniem wymaganego progu podstawy wymiaru składek w wysokości minimalnego wynagrodzenia, jako „miary” tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Skoro taką miarę stosuje się w odniesieniu do stosunku pracy (art. 9 ust. 1 i ust. 1a ustawy), to uzasadnione jest stosowanie jej również do zatrudnienia na podstawie zlecenia (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy). Konsekwentnie, na wymaganą wysokość podstawy wymiaru (minimalnego wynagrodzenia) składa się również zatrudnienie pracownicze jako „inny tytuł” (art. 9 ust. 2c). Takie jest uzasadnienie dodania do art. 9 ust. 4a zastrzeżenia odwołującego się do regulacji z art. 9 ust. 2c.

Sąd Najwyższy podkreślił, że status emeryta nie uzasadnia odmiennej wykładni, gdyż wyłączenie przyjęte w art. 9 ust. 4a („jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy”) ustępuje wobec zmiany regulacji i dodania w tym przepisie zastrzeżenia łączonego z nowym rozwiązaniem z art. 9 ust. 2c. Zasadniczo nie ma podstaw do różnicowania podlegania ubezpieczeniom społecznym osób mających ustalone prawo do emerytury i podejmujących zatrudnienie na zlecenie lub na podstawie stosunku pracy (por. art. 9 ust. 4 i 4a). Wskazana wyżej miara minimalnego wynagrodzenia określa zatem wyjątek, czyli próg minimalnego wynagrodzenia, na osiągnięcie którego składać się może wynagrodzenie ze stosunku pracy. Ten wyjątek nie ma zastosowania, gdy łączna podstawa wymiaru składek z umów zlecenia, lub z innych tytułów, w tym także ze stosunku pracy, osiągnie minimalne wynagrodzenie. Wyłączenie przyjęte w art. 9 ust. 4a ustawy z 13 października 1998 r. („jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy”) ustępuje zatem wobec dodania w tym przepisie zastrzeżenia łączonego z nową regulacją z art. 9 ust. 2c tej ustawy.

Konkludując Sąd Najwyższy podzielił też pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), że zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zastrzeżenie "odsyłające" do ust. 2c tego przepisu powoduje, iż zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający równocześnie w stosunku pracy, nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a powołanej ustawy).

Ostatecznie zatem Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie doszło do naruszenie prawa materialnego co skutkowało skasowaniem zaskarżonego wyroku z mocy art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Na wstępie powtórzyć trzeba wywód Sądu Apelacyjnego zawarty w uzasadnieniu poprzedniego wyroku co do ostatecznego następstwa w sprawie współników L. G. i J. W. po S. Polska z o.o. w B. przekształconej później w spółkę jawną (...), wobec podjęcia przez współników uchwały o innym zakończeniu działalności przekształcenia spółki jawnej (por. wyrok SN z 24.07.2009 r. II CSK 134/09, Biul SN 2009, nr 10, s. 16).

Podstawę uchylenia zaskarżonego wyroku stanowiło naruszenie przepisów prawa materialnego, co oznacza, że Sąd Najwyższy za podstawę swego orzeczenia przyjął prawidłowo ustalony przez Sąd Apelacyjny stan faktyczny, w którym to stanie faktycznym nie nastąpiły żadne zmiany wymagające uwzględnienia na chwilę zamknięcia rozprawy.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny zauważa, że przedmiot postępowania w sprawie wyznacza nie tylko zaskarżona decyzja z dnia 21 października 2017 r. i decyzja z dnia 5 grudnia 2017 r. ale również w postępowaniu apelacyjnym przedmiot ten wyznacza zakres zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego).

Ponownie zatem rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny powinien orzec o tym, czy W. B. jako osoba świadcząca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o. o. z siedzibą w B. podlega czy też nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, zdrowotnym, wypadkowym w okresie w okresie od 3 lutego 2016 roku do 30 kwietnia 2016 roku oraz czy K. T. jako osoba świadcząca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) sp. z o. o.

z siedzibą w B. podlega czy też nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, zdrowotnym, wypadkowym w okresie w okresie od 22 kwietnia 2017 roku do 7 sierpnia 2017 roku.

Ponownie rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny, stosownie do art. 398²⁰ k.p.c. związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W niniejszej sprawie wykładnia ta wobec braku zmian w stanie faktycznym i prawnym przesądza o sposobie rozstrzygnięcia sprawy, bowiem istotą sporu było podleganie ubezpieczeniom społecznym przez emeryta (rencistę), z tytułu zlecenia.

Sąd Najwyższy dokonując jasnego wyводу przyjął, że emeryci i renciści, tak jak pozostali zleceniobiorcy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów zlecenia, "jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy". Zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy zastrzeżenie "odsyłające" do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy bowiem rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty, będącego równocześnie pracownikiem, jest regulowana treścią pierwszego z wymienionych przepisów (nie podlega on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia, a podlega im jedynie z tytułu stosunku pracy), ale tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy normy ust. 2a. Wspomniane zastrzeżenie oznacza bowiem, że sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie wypełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 4a, która a contrario formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia. Ocena zatem sytuacji prawnej zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty, pozostającego w stosunku pracy, dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej powinna "wyprzedzać" ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 4a. W praktyce z możliwością zastosowania zasady, w myśl której zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia, będziemy mieli zatem do czynienia wtedy, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pozostawania w stosunku pracy osiągnie kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a (to znaczy kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę), na co jednoznacznie wskazuje brzmienie zdania drugiego art. 9 ust. 2c in fine, które nie określa przecież wymienionych tam "innych tytułów", a zatem obejmuje także osoby pozostające w stosunku pracy. Natomiast, gdy podstawa wymiaru składek z tytułu pozostawania w stosunku pracy będzie niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym również z tytułu wykonywania umowy zlecenia.

Pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku kasacyjnym konweniuje ze stanowiskiem wyrażonym, w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), że zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zastrzeżenie "odsyłające" do ust. 2c tego przepisu powoduje, iż zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający równocześnie w stosunku pracy, nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a powołanej ustawy).

Odnosząc powyższe do sprawy niniejszej stwierdzić trzeba, że ani W. B., ani K. T. w spornym okresie zatrudnieni nie uzyskiwali przychodu ze stosunku pracy stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne poniżej progu obowiązującego wówczas wynagrodzenia minimalnego, które w roku 2016 (Dz. U. z 2016 r. poz. 1456) wynosiło 1.850 zł a w 2017 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1385) wynosiło 2.000 zł.

Powyższe prowadzi zatem do wniosku, że z uwagi na nieosiągnięcie minimalnego progu przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składek ze stosunku pracy podlegali oni w tym okresie ubezpieczeniom społecznym także ze stosunku zlecenia. Decyzje zatem organu rentowego w tym zakresie były prawidłowe, a odwołania podlegały oddaleniu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²⁰ zd. I. k.p.c., orzekł, jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 w zw. art. 99 k.p.c.:

- w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018 r. poz. 265 j.t.) w zakresie pierwszej instancji;
- w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 i § 9 ust. 2 rozporządzenia w zakresie kosztów za drugą instancję;
- w zw. z § 10 ust. 4 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia w zakresie kosztów postępowania kasacyjnego - stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej poniesione koszty - w tym przypadku koszty zastępstwa prawnego.